

## ***Ukraiński teatr we Lwowie w latach 1800 – 1900***

**WŁODZIMIERZ BORYSIAK<sup>1</sup>**

### **Abstract**

This publication sets out a brief history of Ukrainian theater ‘*Ruska Besida*’ (‘Ukrainian Conversation’) in Lviv since its establishment till 1900. The publication also consider some questions of formation and development of the Ukrainian Galician theater, primarily associated with such prominent figures of Ukrainian theater as O. Bachynskiy, T. Bachynska, M. Kropyvnytskyi, I. Hrynevetskyi, I. Biberovych and others. The author quotes from the memoirs and recollections of contemporaries and reviews, reflected in the Polish and Ukrainian press.

**Keywords:** History of Ukrainian theater, Lviv

### **Abstrakt**

Niniejsza publikacja opisuje historię Teatru Ukraińskiego we Lwowie „*Ruśka Besida*”, w latach 1800-1900. Artykuł również porusza niektóre problemy rozwoju i tworzenia teatru ukraińskiego we Lwowie, w zaistniałej sytuacji, przede wszystkim związanej z nazwiskami takich wybitnych twórców teatru ukraińskiego, jak: O. Baczyński, T. Baczyńska, M. Kropewnyćkyj, I. Hryniewećkyj, I. Biberowycz i inni. Autor przytacza obszernie cytaty z pamiętników i wspomnień tamtejszych autorów, a także recenzje, które znalazły swoje odzwierciedlenie na łamach polskiej i ukraińskiej prasy.

**Słowa kluczowe:** Historia Ukraińskiego Teatru we Lwowie.

---

<sup>1</sup> Włodzimierz Borysiak, Absolwent Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza, w Warszawie (wydział Reżyseria Dramatu), oraz Studiów Podyplomowych w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych im. J. Matejki (scenografia). Reżyser praktyk. Publikował m.in. w: Praca zbiorowa „Antoni Czechow. W stu pięćdziesięciolecie rocznice urodzin”/Uniwersytet Rzeszowski;/Biuletyn Uniwersytetu Lwowskiego; „Spheres of Culture”/ Uniwersytet M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie;/ Zbiór materiałów międzynarodowej naukowo-teoretycznej konferencji/Kijowski Narodowy Uniwersytet teatru filmu i telewizji im. I. Karpenki- Karego.

**N**a początku XIX wieku we Lwowie oprócz Teatru Polskiego również działał, pierwszy profesjonalny Teatr Ukraiński – Ruśka Besida, założony jeszcze w 1864 r. Jednak historia ruskiego (ukraińskiego) teatru w Galicji Wschodniej sięga XVIII wieku, kiedy grekokatolickie seminarium we Lwowie, w czasach austriackiego Rządu staje się „gniazdem polonizmu”, kiedy w murach tej uczelni po raz pierwszy czytano dzieła A. Mickiewicza. Właśnie wtedy w tym ruskim grekokatolickim seminarium urządzano widowiska sceniczne w języku polskim. Najpierw grano szkolne komedie Bohomolca, bez udziału kobiet, a następnie i sztuki innych autorów. Do najzdolniejszych kleryków biorących udział w tych przedstawieniach należały Józef Czernecki i Jan Stoczkiewicz. Ostatni wyróżniał się dużą zdolnością literacką, i przetłumaczył wielu sztuk na język polski dla teatru seminaryjnego, m.in. sztukę Wiosna H. Kleista (wydanej drukiem 1802 r.). O dalszych przedstawieniach w seminarium dowiadujemy się dopiero w latach 1829 i 1830. W tych przedstawieniach brali udział: Kowalski, Szudlijski, Urycki i Słojewski, który występował w rolach kobiecych. „Na przedstawieniach tych, – jak zauważa Stanisław Peplowski, – bywała liczna publiczność świecka, sam Kamiński dyrektor sceny polskiej we Lwowie wyrażał się nader pochlebnie o grze dyletantów” [1, 6]. Jednak pierwsze ukraińskie przedstawienie, jakie odegrali wychowawcy seminarium lwowskiego, było przedstawienie wesela na Rusi, wraz ze wszystkimi obrzędami, za dyrekcji H. Jachymowycza, późniejszego metropolity. Wtem za czasów jego dyrekcji we lwowskim grekokatolickim seminarium znajdowały się najwybitniejsze ówczesne siły ukraińskich intelektualistów, m. in.: Szaszkewycz, Wahylewycz, Hołowaćkyj, Kozanowycz, Mohylnićkyj, Moch, Skomorowśkyj, Szuchewycz, Ustyjanowycz i inne. Po dwuletniej kadencji H. Jachymowycza jego wpływ na wychowawców seminarium był ogromny. Tak, że po ukończeniu seminarium jeden z jego uczniów, R. Moch obejmując probostwo w obwodzie Stanisławowskim napisał w 1848r. i wydał pierwszą ukraińską komedię Sprawa w seli Klekotyni, a inny I. Naumowycz napisał pod wpływem Molierowskiej komedii George Dandin – sztukę Hryć Mażnycia (wydana w czasopiśmie „Pszczola” w 1849 r.). Zaś inni jego uczniowie m. in. – C. Skomorowśkyj również przetłumaczył sztukę Chomiakowa Jermak, a Witoszyńskyj naśladując wodewil francuski napisał wodewil – Kozak i ochotnik. Wtem żadna ze sztuk nie była wystawiona, ponieważ były napisane raczej, jako dialogi bez podziału na sceny i akty, na wzór dramatu szkolnego.

Dopiero po rewolucji 1848 r. w imperium austriackim zaczyna się intensywnie rozwijać kulturalne życie ukraińskiej wspólnoty na terenie Rusi galicyjskiej.

Dlatego pierwsze publiczne ruskie teatralne przedstawienie w języku ojczystym odbyło się w grudniu 1848 r. w Kołomyi. Amatorzy odegrali sztukę I. Kotlarewskiego Natałka Połtawka w przeróbce I. Ozarkewycza, tylko pod tytułem Dziewczyna na wydaniu, albo Na miłowanie niema siłowania. Przedstawienie również zagrano we Lwowie 26.X.1848r., w czasie zamknięcia zjazdu „Ruskich naukowców”. Sztuka cieszyła się dużym powodzeniem u widza zawdzięczając udziału utalentowanego aktora i literata Rudolfa Mocha. Jak wiadomo sztukę kilkakrotnie grano w różnych amatorskich zespołach Galicji w latach 1848 – 1851, lecz przedstawienia poprzedzano zazwyczaj hymnem Huszałewycza: Myr wam bratia. Wobec tego sztukę zagrano i w Przemyślu w amatorskim zespole pod kierunkiem pani Saarowej w reżyserii I. Witoszyńskiego. Repertuar amatorskich zespołów w tych latach składali głównie przeróbki sztuk Kotlarewskiego, Kwitki-Osnowjanenki, Moliera, Kotzebue i innych autorów. Tymczasem na początku lat sześćdziesiątych, z momentu pierwszych przejawów odrodzenia ukraińskiego społecznego życia w środowisku ukraińskiej wspólnoty powstaje myśl o zorganizowaniu w Galicji profesjonalnej sceny teatralnej. W 1864r., we Lwowie z inicjatywy wicemarszałka sejmu i prezesa Stowarzyszenia Ruśka Besida (zał. w 1862 r.) – Juliana Ławrowskiego, powstaje ukraiński profesjonalny teatr Ruśka besida. Dyrekcje teatru powierzono znanemu aktorowi i teatralnemu przedsiębiorcy z Żytomierza – E. Baczyńskiemu. Jak wiadomo Baczyński z żoną był znany ze współpracy z polskimi zespołami Żytomierza i Kamieńca – Podolskiego (1860 – 1861), lecz po polskim powstaniu 1863 r., teatr polski w Żytomierzu zlikwidowano i on chętnie przenosi się do Galicji. Wspólnie z Baczyńskim do Lwowa przybyła jego żona w przyszłości wybitna ukraińska aktorka – Teofilia Baczyńska. Więc Baczyński z żoną składali jądro zespołu i byli pierwszymi zawodowymi aktorami ukraińskiego teatru w Galicji. Po wielokrotnym staraniom Stowarzyszenia Ruśka Besida przed Namiestnictwem o pozwolenie na założenie we Lwowie stałego ukraińskiego teatru, Stowarzyszenie natomiast uzyskało „pozwolenia na 40 przedstawień rocznie, pod warunkiem składania pewnej opłaty na rzecz miejscowej sceny niemieckiej (za pierwszych dwanaście przedstawień po 15 zł., za dalsze po 25 zł.” [I, 11] Koncesje teatralną wydział Ruśkiej Besidy otrzymał 4 marca, a już 29 marca odbyło się pierwsze przedstawienie teatru ruskiego we Lwowie, w Sali Domu Narodowego. Na inauguracyjne przedstawienie było wybrano sztukę Marusia Gołembjowskiego, a faktycznie sceniczną przeróbkę słynnej powieści Kwitki-Osnowjanenki, zaadaptowanej dla ruskiej sceny we Lwowie przez P. Świącickiego. Bilety na te przedstawienie, jak zapowiadała polska prasa rozchwycono za długo przed premierą, a liczne goście z prowincji,

którzy przybyli na tą uroczystość do Lwowa, nie znaleźli miejsca w Domu Narodowym. O tym wydarzeniu warto przytoczyć opis znanego historyka Lwowskich teatrów Stanisława Peplowskiego: „Rano tegoż dnia odbyło się uroczyste nabożeństwo w cerkwi wołoskiej, wieczorem zaś zbite tłumy zaległy salę i przyległe korytarze w Domu Narodowym. O godzinie wpół do ósmej przybył ówczesny Namieśnik hr. Mensdorf w otoczeniu dostojników wojskowych i rządowych, po czym nastąpiła uwertura i prolog pióra ks. E. Ogonowskiego, wypowiedziany przez Longina Buczackiego. Utwór ten napisany z niezwykłą siłą poetycką i prawdziwym natchnieniem, wywarł bardzo potężne wrażenie na całej publiczności, a słowa: „Хоча щербата була доля / Та перетривала кріпка воля”.

Znalazły powtórzenie w polskiej prasie. Po wykonaniu symfonii Wierbickiego, rozpoczęło się wreszcie właściwe przedstawienie” [1, 12]. Tytułową rolę wykonała Baczyńska, natomiast w innych ważniejszych rolach wystąpili Baczyński i Kontecka, jednak resztę ról epizodycznych „ku powszechnemu zadowoleniu wykonali akademicy” – Jurczakewycz, Nyżankowski i Sywerkowski. Kapelmistrz polskiego teatru W. Lajbold-Smaciarzyński prowadził orkiestrę teatralną. Wtem dekoracje do sztuki dokonał znany dekorator polskiej sceny F. Pohlmann. Warto zaznaczyć, że Pohlmann, jako absolwent malarskich szkół Belgii, Holandii i Francji od dawna był znany we Lwowie, jako dekorator teatru Skarbka. Jak zauważała ówczesna prasa spektakl teatru Ruśka Besida – Marusia, cieszył się ogromnym powodzeniem tak, więc publiczność nagradzała grę artystów i amatorów huczными oklaskami i brawami, dlatego spektakl kilkakrotnie powtórzono. Polska ówczesna prasa zajęła wobec młodej ukraińskiej sceny bardzo przychylny stanowisko. Aktorska kreacja Teofilii Baczyńskiej w roli tytułowej została bardzo wysoko oceniona przez polską, ukraińską i niemiecką prasę, tak w gazecie „Przegląd”, pisano: „Pani Baczyńska przedstawiła typ młodej, niewinnej, skromnej i uczciwej wiejskiej dziewczyny o nadzwyczajnej urodzie, w jej grze wystudiowano każdy szczegół, każdy ruch, każde słowo; ona tak wiernie zrozumiała i odtworzyła charakter, tak pogłębiła dusze tych dziewczyn z pod wiejskiej strzechy, że nawet w chwili największej radości mają na czele cień melancholii i serdecznej tęsknoty. Każda scena z zazdrością może patrzeć na ukraińską scenę, która się szczyci taką artystką” [2]. Tymczasem z nowo powołanych aktorów teatru odrazo odznaczono Jurczakewycza i Niżankiewskiego. Obok wyżej wymienionych nazwisk do ukraińskiego teatru również zaangażowano na stanowisko aktorów: W. Łukasewycz (byłą aktorkę sceny polskiej), Smolińską, Klitowską, Bohdana, oraz na zasadach bezkorzystnych usług

akademików – Łazowskiego, Witoszyńskiego, Buczackiego, Kaczela, Kalitowskiego i Kobyłańskiego [4, 9]. Repertuar nowo założonego teatru składali głównie sztuki ukraińskich autorów: I. Kotlarewskiego (Natałka Połtawka, Moskał-czariwnyk), H. Kwitki-Osnowjanenki (Swatannia na Hończariwci), T. Szewczenki (Nazar Stodola), D. Dmytrenki (Kummiroszynk), A. Waszczenki (Odyn poraduwwaw, druhyj potiszyw), R. Mocha (Opiekuństwo), oraz przeróbki wodewilów francuskich i polskich sztuk Korzeniowskiego (Wierzchowińscy) i innych autorów. Również zapowiedziano, że na scenie będzie w użytku tylko język ukraiński – ludowy, i na afiszach teatru będzie używano czysto ukraińską pisownię, jak i również takowej będzie używać w swej korespondencji Dyrekcja Stowarzyszenia. Jak zaznaczał znany historyk ukraińskiego teatru Stepan Czarneckyj: „W pierwsze lata swego istnienia nasz teatr był czy nie największym proroczym świadectwem naszej duchowej i kulturowej jedności z Naddnieprzańską Ukrainą” [7, 42]. Tymczasem dla popelnienia repertuaru teatru poprzez sztuki autorów Galicyjskich, teatralny wydział Stowarzyszenia Ruśka Besida, ogłosił konkurs na napisanie sztuki w języku ukraińskim. „Ten konkurs, – jak pisał Iwan Franko, – był prawie porywem świeżego powietrza w dusznej atmosferze ówczesnej literaturze ruskiej; uruchomił on dużo [...] utalentowanych rąk do dramatycznej produkcji” [6, 365]. Po rozstrzygnięciu konkursu wiosną 1865r. na scenie teatru wystawiono najlepsze sztuki, które uznała komisja konkursu m. in.: Roksolana H. Jakymowycza, Siła miłości, albo Druga kochanka W. Szaszkewycza, Pidgirianie i Obman oczej I. Huszałewycza, Pan dowgonos K. Merunowycza. Najlepszym dziełem dramatycznym uznano melodramat Pidhoriany I. Huszałewycza, jednak pierwszą premię autor dzieła rozdzielił z kompozytorem M. Werbickim, który napisał muzykę do tej sztuki. Zawdzięczając pięknej muzycznej oprawie, ta sztuka przez długie lata nie schodziła z repertuaru teatrów jak Wschodniej Galicji, tak i Naddnieprzańskiej Ukrainy. Jednak wśród Galicyjskich pisarzy znacznie się wyróżniał aktor i literat, polskiego pochodzenia P. Świącicki. „Był [...] wśród ukrainofilskiej gromady, – jak zaznaczał o nim I. Franko, – na wszelki sposób pierwszorzędną siłą; człowiek bardzo zdolny i władający [...] szerokim i świeżym spojrzeniem, Polak z Ukrainy rodem, bardzo dobrze był zapoznany z językiem, historią i obyczajem ukraińskiego ludu, a zarazem jako szczerzy demokrata i człowiek postępowy, był wśród współczesnych Polaków zjawiskiem nadzwyczajnym” [6, 365]. Świącicki, jako Polak urodzony na Wschodniej Ukrainie, będąc absolwentem Kijowskiego Uniwersytetu, był aktorem teatru Stengla (pseudo Sielski), jak uczestnik polskiego powstania 1863 r., po upadku owego przenosi się do Wschodniej Galicji i z całym zapałem oddaje się pracy na polu ukraińskiej literatury

dramatycznej. Właśnie on przetłumaczył dla ukraińskiej sceny ponad dwudziestu utworów scenicznych takich autorów, jak m.in.: Szekspira (Hamlet, Makbet), Fredrę, Korzeniowskiego, również przerobił na ukraiński kształt sztukę Moliera *George Dandin* pod tytułem – *Hawryło Bambuła*, jak i dokonał adaptacji scenicznej poematu T. Szewczenki *Kateryna* i inne. Oprócz Świącickiego na niwie dramatycznej pracowało całe grono literatów m. in. – Kłymowycz (przerabiał sztuki *Kwitki-Osnowjanenki o Szelmence*), albo O. Łewyćkyj (tłumaczył sztuki z niemieckiego) i inne. Warto zaznaczyć, że na samym początku zainteresowanie ukraińskim teatrem było ogromne i nie tylko wśród Ukraińców, ale również wśród Polaków, dlatego na pierwszych przedstawieniach teatru *Ruśka Besida* prawie zawsze trzy czwarte miejsc było wykupiono przez polską publiczność. Ze względu na to w końcu maja 1864r. na scenie Polskiego Miejskiego Teatru odegrano sztukę *Ukrainka*, „w której całe sceny rozgrywały się w ruskim narzeczu ludowym [...] a polska i ruska publiczność, licznie zebrana w teatrze darzyła hucznymi oklaskami pannę Maćkiewycz (Paraska) i p. Koncewycza (Kozak)” [1, 15]. Podobny chwyt stosował, правда w komercyjnym celu dyrektor i antreprenier wędrującego polskiego teatru – Łobojko, który będąc na gościnnych występach w Kołomyi i Stanisławowie obok polskich sztuk wystawiał sztuki w ukraińskim języku. Tymczasem po odegraniu dwudziestu przedstawień we Lwowie, w połowie lipca Baczyńskyj z zespołem wyjechał na gościnne występy najpierw do Kołomyi i Stanisławowa, a dalej do innych miast i małych miasteczek Galicji Wschodniej. Jednak Baczyńskiemu tak i nie udało się utrzymać zespół na wysokim poziomie, ponieważ pomiędzy nim, a aktorami i amatorami wciąż wynikały spory i kłótnie, które doprowadziły do odejścia z teatru wielu zdolnych aktorów. Zarząd próbował wziąć kierownictwo teatru pod swoją kontrolę, jednak prowadzenie objazdowego zespołu po prowincji spowodowało, że teatr ponownie oddano w koncesję Baczyńskiemu. W taki sposób pewien czas z przerwami i niezbyt fortunnie prowadził Baczyńskyj teatr *Ruśka besida*, jednak 1868 r. on rzuca teatr i wyjeżdża do Rosji. W tym czasie kierownictwo teatrem *Ruśka Besida* przy wsparciu rusofilów, obejmuje aktor A. Mołecykyj. Wkrótce do Galicji powraca Baczyńskyj i zakłada swój odrębny zespół. Repertuar teatru pod kierunkiem A. Moleckiego składali głównie sztuki napisane rosyjsko – ukraińską gwarą, dlatego ten teatr nie cieszył się powodzeniem u ukraińskiej publiczności, a polska prasa zarzucała teatrowi propagandę moskiewszczyzny. Tak że na początku lat siedemdziesiątych w Galicji Wschodniej istniało dwa teatralnych zespoły – Moleckiego i Baczyńskiego. Jednak taka sytuacja bardzo negatywnie wpłynęła na stan rzeczy, ponieważ i tak słabe i niewielkie siły teatralne zostały rozproszeni po dwóch zespołach,

co stało się przyczyną obniżenia profesjonalnemu poziomowi teatrów. Dlatego zarząd Stowarzyszenia połączył dwa zespoły, a stanowisko dyrektora teatru zostało powierzono Teofilowi Romanowyczowej. Wobec tego w teatrze nastąpiła pewna stabilizacja i polepszenie. W 1875 r. teatr Romanowyczowej przebywał na gościnnych występach we Lwowie i grywał przedstawienia w pojezuickim grodzie, wtem na zaproszenie Dyrekcji Polskiego Teatru Miejskiego zagrał z dużym sukcesem kilka sztuk na scenie teatru Skarbka (Natałka Połtawka, Szkolar na mandriwci, Swatannia na Honczariwci). Właśnie ten okres teatru Ruśka besida uważano przez ówczesnych teatrologów, jako lepszą dobę w historii kształtowania i rozwoju ukraińskiego teatru w Galicji. W tych latach na gościnne występy do trupy Romanowyczowej z Naddnieprzańskiej Ukrainy zaproszono „ojca ukraińskiego teatru” M. Kropywnyckiego (z kwietnia po listopad 1875r.). M. Kropywnyckij dołączył się do trupy teatru Ruśka Besida w Tarnopolu, gdzie wtedy przebywał na gościnnych występach. Właśnie w Tarnopolu po raz pierwszy wyszedł na Galicyjską scenę w roli Chomy Kyczatego, w sztuce Nazar Stodola T. Szewczenki, wielki ukraiński aktor. Ze względu na Kropywnyckiego, sztukę Nazar Stodola grano kilkakrotnie, gdzie on wykonywał na zmianę z J. Hrynewieckim rolę Nazara Stodoli albo Chomy Kyczatego. Kropywnyckij na Galicyjskiej scenie również występował w rolach Kabycia (Czarnomorscy) i Stećka (Swatannia na Gończariwci), jak i w tytułowych rolach sztuk Garkusza i Szelmenko..., tworząc prawdziwe aktorskie kreacje. Galicyjska publiczność dosyć często była po prostu oczarowana i zachwycona aktorskimi kreacjami M. Kropywnyckiego. Jednak od momentu założenia, teatr ukraiński odczuwał ogromne trudności finansowe. Pieniądzy brakowało dosłownie na wszystko, już nie mówiąc o załatwieniu porządnym kostiumów, rekwizytów, albo dekoracji. Tymczasem teatr dalej wędrował do Barszczewa, Sniatyna, a stamtąd do Czerniowców i Kicmania. Lecz w listopadzie, po pewnym rozczarowaniu Kropywnyckij powrócił na Naddnieprzańską Ukrainę. Z upływem czasu o tym okresie w swojej biografii on pisał, że w teatrze Ruśka Besida za dyrekcji T. Romanowyczowej – „biedne kostiumy”, „niepodobne dekoracje”, a o orkiestrze twierdził że składała się „z sześciu muzyków”, również wspominał „o chórze złożonym z czterech dziewcząt i pięciu chłopców”, jak i o tym, że żadnej porządnej Sali on nie spotkał poza Tarnopolem i Czerniowcami .... O głównych aktorach trupy – Kamińskiej, małżeństwie Baczyńskich, Natorskim i Gordowskim wspominał, jak o byłych polskich aktorach grających swe rolę prawie po polsku. „Za kulisami panował polski język; artystkom przypisywano rolę łacińskimi literami [...]. A w przerobionych dziełach z polskiego Natorskij prowadził swoje rolę

całkowicie po polsku” [3, 102]. Również Kropywnyćkyj pozostawił krytyczną opinię o kostiumie bardzo utalentowanej aktorki – Baczyńskiej w roli Natałki, matka której „z biedy sprzedała dwór, i kupiła chatkę [...], cała była udekorowana francuskimi kwiatkami i szerokimi kokardami i nie w zapasce albo płachcie, ale w kupieckiej do kolana jasnoszarej spódnicy, co ze spodu była podszyta dziesięciu białymi spodniczkami, prawie jak kreoliną, w kupieckim rozpisany fartuszek, w pończoszkiach i pantofelkach na wysokich obcasach” [3, 82-83]. Podobna interpretacja postaci i sztuki napisanej w konwencji naturalistycznie – bytowego teatru bardzo oburzała Kropywnyćkiego, jako aktora i reżysera walczącego o prawdziwe odtworzenie postaci na scenie i zwolennika naturalistycznego teatru bardzo bliskiego do estetycznych postulatów „Théâtre Libre” Antoine’a – prekursora Wielkiej Reformy teatru w Europie. Dlatego pozostawił o tym teatrze bardzo nie przychylnie wspomnienia. Z odejściem z teatru Kropywnyćkiego teatr T. Romanowyczowej przetrwał nie długo i do końca roku chylił się ku upadku. W 1880 r., po odejściu ze stanowiska dyrektora teatru Romanowyczowej do kierownictwa teatru na krótki okres powraca Baczyńskyj. Jednak po kolejnym nieudanym kierownictwie Baczyńskiego teatrem, zarząd Besidy 1 stycznia 1882 r. zawiera kontrakt z towarzystwem Biberowycza i Hrynewieckiego. Ta spółka trwała około siedmiu lat i według teatrologów uważana za najlepszą w historii ukraińskiego teatru w Galicji. Po czterech latach pracy tej spółki, I. Franko o nich pisał: „Teatr panów Hrynewieckiego i Biberowycza, w dzisiejszym stanie śmiało może się równać z najlepszymi profesjonalnymi teatrami, jaki kiedykolwiek u nas byli. Reżyserem jest pan Hrynewiecki, człowiek nie tylko utalentowany, ale posiadający absolutnie poważne profesjonalne wykształcenie. Za jego staraniem każda sztuka pojawia się na scenie dobrze wystudiowana i starannie wykonana [...]. Dekoracje, chociaż niezbyt bogate i pyszne, ze zbytkiem wystarczy na małą scenę dla niezbyt wymagającej prowincjonalnej publiczności; kostiumy, szczególnie ludowe, przeważnie dobre i wierne, język czysty i poprawny” [Cytat za: 5, 92]. W tych latach do zespołu teatru wchodziło całe grono znanych i utalentowanych aktorów, m. in.: S. Stefurak, K. Pidwysoćkyj, W. Płoszewśkyj, Biberowyczowa, O. Pidwysoćka, Tańska, T. Hembiczyj, A. Steczyńskyj, M. Olszański i inne. Oprócz tego z Ukraińskim teatrem na stało współpracowało szereg polskich aktorów m. in.: Piasecki, Karpiński, Lasocki, Kliszewski, Olszański, a tacy polskie aktorki jak – Skalski, Borkowski, Radwan, Boczkaj dosyć często gościli na deskach teatru Ruśka Besida. Więc za czasów dyrekcji Hrynewieckiego i Biberowycza znacznie został rozszerzony repertuar teatru o sztuki: M. Kropywnyćkiego, M. Staryćkiego, I. Karpenki-Karego, P. Myrnego, F. Schillera, M. Hohola,



A. Fredro, M. Bałuckiego, H. Kleista, H. Sudermana i innych. Obok wyżej wymienionych autorów znaczne miejsce w repertuarze teatru zajmowały historyczne sztuki – K. Ustyjanowycza (Jaropłk I Swiatosławowycz...i inne) i J. Barwińskiego (Pawło Połubotek), jak i sztuki H. Ceglińskiego z życia galicyjskiej inteligencji (Szlachta chodackowa, Lich dzień i inne). Tymczasem na deskach teatru Ruśka Besida również wystawiano opery i operetki, m. in.: Noc wigilijna (1888 r.), Utopiona (1891 r.) M. Łysenki, Zaporozec za Dunajem Hułaka-Artemowskiego (1881 r.), Dzwony z Corneville R. Planquette (1885 r.), Wesoła wojna, Baron cygański J. Straussa (1886 – 1887) i inne. Jednak po śmierci Hrynewieckiego w 1889 r. sytuacja w teatrze stopniowo zaczęła się pogarszać, także tak zwany „złoty wiek Galicyjskiego teatru”, jak został okrzyknięty przez ówczesnych teatrologów zmierzał ku zmierzchu. W ciągu lat dziewięćdziesiątych do początku XX wieku, na czele teatru Ruśka Besida stali: J. Poliszczuk, M. Olszański, S. Janowycz (prawd. nazw. Kurbas), L. Łopatynskij, T. Hemićkij. Każdy z nich w lepszym czy gorszym stopniu próbował utrzymać teatr, jednak już nikt nie osiągnął poprzedniego poziomu.

Warto powiedzieć kilka słów i o scenografii w ukraińskim teatrze Ruśka Besida. Jak wiadomo scenografię do pierwszego przedstawienia ukraińskiego teatru – Marusia, dokonał Fridrich Ludwig Pohlmann. Sprowadzony z Berlina F. Pohlmann najpierw, jako „maszynista” teatralny, a później wykształcony przy finansowym wsparciu hrabia Skarbka, w Belgii, Holandii i Francji dla potrzeb teatru Lwowskiego, był wtedy już znanym w Polsce, a zwłaszcza we Lwowie scenografem. Oprócz tego, że pracował jako dekorator w teatrze polskim, również projektował dekoracje dla teatrów niemieckich i ukraińskich. Dekoracje projektował głównie w konwencji tradycyjnego mieszczańskiego teatru. Pohlmann po mistrzowsku potrafił sterować technicznymi zasobami sceny, tak więc w jednym z przedstawień na scenie urządził prawdziwy wodny młyn, że po podjęciu kurtyny publiczność nagrodziła jego burzliwymi oklaskami. Tymczasem dla ukraińskiego teatru oprócz dekoracji do sztuki Marusia, również zaprojektował dekoracje do sztuk: Nazar Stodola T. Szewczenki, Roksołana H. Jakymowycza (obydwie w 1865 r.), Niemieckie bursze F. Suppe (1866r.) i innych. Po śmierci Pohlmana z Ukraińskim teatrem, jako scenografowie współpracowali absolwenci Wiedeńskiej Akademii Sztuki – K. Ustyjanowycz (1839 – 1903) i A. Jabłonowski (1842 – 1900). Ostatni z kolei oprócz tego, że wykonał dekoracje i kostiumy do ponad dziesięciu przedstawień w ukraińskim teatrze, również dokonał scenografię do własnej sztuki Olga, którą wystawiono we Lwowie w 1877 r. Zaczynając od 1875 r.,

z ukraińskim teatrem Ruśka besida współpracował przybyły z Wiednia, nowy główny malarz i dekorator polskiego teatru Skarbka – Jan Düll. On był typowym XIX wiecznym tradycyjnie iluzyjnym dekoratorem wiedeńskiej szkoły. Oprócz tego że był znany, jako dekorator teatru Skarbka, również był szanowany i ceniony za swe malowidła w katedrze ormiańskiej we Lwowie. Jak wiadomo w teatrze Skarbka J. Düll, zgodnie z ówczesną praktyką dekoracji projektował tylko dla ważniejszych premier, tymczasem do innych przedstawień dobierał tylko elementy ze stałych typowych kompletów. Zrozumiało, że ukraiński teatr nie mógł się dorównywać do polskiego, ani ze względu na finansowe możliwości, ani z możliwości technicznego zaplecza teatru, jednak podobny system również istniał i w Ukraińskim teatrze Ruśka Besida. O tym może zaświadczyć najstarszy spis inwentarza, który podaje w swojej rozprawie S. Czerneckyj, że teatr posiadał: „dwie wiejskie chaty, czerwony gotycki pokój, zielony pokój, dwie wiejskie okolice, las, zimowy krajobraz, zielony brzeg i całe bogactwo przystawek, takich jak: drzewo, skały, schody, płot i inne [7, 52]. Wiadomo, że J. Düll malował efektowne z doskonałą perspektywą dekoracje, według zasad malarstwa starych mistrzów. Również pierwszy we Lwowie wprowadził w polskim i ukraińskim teatrach elektryczne oświetlenie. Dla ukraińskiego teatru zaprojektował dekoracje do sztuk: Natałka Połtawka, Czarnomorscy, Biedna Marta (1881 r.). Oprócz J. Dülla dla teatru Ruśka besida, również dekoracji projektowali: znany ukraiński aktor, polskiej narodowości – Władysław Płoszewski (1853 – 1892); absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie – Stepan Tomasewycz (1859 – 1932), oraz Jan Majcher (zmarł w 1914 r.) i inni.

## Bibliografia

1. Pełowski S. Teatr Ruski w Galicji, Lwów: Nakładem „Dziennika Polskiego” 1887.
2. [b. a], Z teatru ruskiego, „Przegląd”, 2 IV 1864.
3. Антонович Дмитро, Триста років українського театру 1619 – 1919, Львів 2001.
4. Исторія основаня и розвою русско-народного театру вь Галичине, Коломыя 1904.
5. Кисіль Олександр, Український театр, Київ 1968.
6. Франко Іван, Руський театр у Галичині. [w:] Idem, Зібрання творів: у 50т., під ред.. В. Микитась, С. Щурат. К.: Наукова Думка 1980, т. XXVI.
7. Чарнецький Степан, Нарис історії українського театру в Галичині, Львів 1934.

## Zdjęcia



Afisz do pierwszego spektaklu Teatru Ruśka Besida



„Narodnyj Dim” we Lwowie, 1900r.



T. Baczyńska, jako Marusia w spektaklu *Marusia* H. Kwitki-Osnowjanenki



O. Baczyński w spektaklu *Marusia* H. Kwitki-Osnowjanenki



A. Osypowyczewa i A. Szeremeta. kostiumy do opery *Don Cezar* R. Dellingera



F. Pohlmann. Projekt dekoracji wnętrza